

Sygn. akt II AKa 183/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jacek Michalski (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Mariusz Młoczkowski SO del.do SA Mirosław Styk
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Jacka Kuźmy prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 r.

sprawy **M. M. s. F. i H.**

urodzonego (...) w W.

oskarżonego z art.13§1kk w zw. z art.148§1kk i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 15 maja 2015 r., sygn. akt II K 38/15

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. na podstawie art. 63§1 k.k. zalicza na poczet orzeczonej wobec M. M. kary pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania również od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia 15 września 2015 roku;

III. zasądza od Skarbu Państwa kwotę 738 \ siedemset trzydzieści osiem\ złotych na rzecz adw. K. K. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu M. M. w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ustala , że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. M. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 10 listopada 2014 roku w miejscowości W. gm. G., woj. (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia P. K., używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, zadał mu cios w szyję od strony pośrodkowej

do prawego ucha, w wyniku czego doznał on rany ciętej szyi długości 23 cm z uszkodzeniem lewego mięśnia mostkowo-obojęczkowo-sutkowego, czym spowodował u pokrzywdzonego naruszenie czynności narządów ciała na czas przekraczający dni siedem w rozumieniu art. 157§1 kk, lecz zamierzonego celu nie zrealizował z powodu udzielenia pokrzywdzonemu pomocy przez osoby przybyłe na miejsce zdarzenia i z uwagi na udzieloną mu szybko pomoc medyczną **tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk**

II. w okresie od października 2014 roku daty dokładnej nieustalonej do 10 listopada 2014 roku w miejscowości W. gm. G., woj. (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu wywarcia wpływu na zeznania K. O. składane w toku dochodzenia Ds. 802/14 Prokuratury Rejonowej w Przysusze, używał wobec niej przemocy fizycznej naruszając nietykalność cielesną i wielokrotnie znieważał wulgarnymi słowami, a w dniu 10 listopada 2014 roku uderzył ją nieustalonym tępym narzędziem w głowę oraz kopał ją i bił rękoma po całym ciele, w wyniku czego doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, skutkujących rozstrój zdrowia na czas poniżej 7 dni w rozumieniu art. 157§2 kk **tj. o przestępstwo z art. 245 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk**

Wyrokiem z dnia 15 maja 2015r. wydanym w sprawie II K 38/15 Sąd Okręgowy w Radomiu:

I. w odniesieniu do zarzutu pierwszego aktu oskarżenia uznał M. M. za winnego tego, że: 10 listopada 2014r. w miejscowości W., gm. G., woj. (...) chcąc zabić P. K. uchwycił go od tyłu za szyję lewą ręką zginając ją w łokciu pod brodą, a drugą narzędziem ostrokrawędzistym (przesuwając go prostopadłe do powierzchni ciała) zadał mu ranę ciętą szyi, po stronie lewej, o długości około 25 centymetrów, biegnącą od okolicy zausznej do okolicy podbródkowej, czym zmierzał bezpośrednio do spowodowania jego śmierci, do czego jednak nie doszło z uwagi na ominięcie przez ostrze ważnych dla życia naczyń: żyły szyjnej i aorty szyjnej, przez co zadana rana cięta szyi z uszkodzeniem lewego mięśnia mostkowo-obojęczkowo-sutkowego spowodowała jedynie naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres przekraczający siedem dni, zakwalifikował ten czyn z art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk w zb. z art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, za to skazał oskarżonego na podstawie tych przepisów i na mocy art. 148§1 kk w zw. z art. 14§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

II. w odniesieniu do zarzutu drugiego aktu oskarżenia uznał M. M. za winnego tego, że: w okresie od 11 października 2014 r. do 10 listopada 2014 r., dat bliżej nieustalonych, w miejscowości W. gm. G., woj. (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu wywarcia wpływu na K. O. będącą świadkiem w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym o przestępstwo z art. 207§1 kk sygn. Ds. 802/14 Prokuratury Rejonowej w Przysusze (II K 293/14 Sądu Rejonowego w Przysusze) używając wulgarnych zwrotów wypowiadał wobec niej groźby bezprawne zabójstwa oraz stosował przemoc poprzez uderzenie jej w twarz, a 10 listopada 2014 roku uderzył ją nieustalonym tępym narzędziem w głowę oraz kopał ją i bił rękoma po całym ciele, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, skutkujących naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres poniżej 7 dni, za to skazał oskarżonego na podstawie art. 245 kk w zb. z art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk i na mocy art. 245 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

III. biorąc za podstawę wymierzone M. M. kary pozbawienia wolności w punktach pierwszym i drugim wyroku na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk orzekł wobec tego oskarżonego karę łączną 10 (dziesięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63§1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania od 10 listopada 2014r. do 15 maja 2015r.;

V. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił: P. K.: koszulkę koloru pomarańczowego i kurtkę koloru czarnego (pkt 2i3), A. P.: noże kuchenne (pkt 4i5) oraz M. M.: odzież, obuwie i pasek (pkt 6-15), uznane za dowody rzeczowe postanowieniem funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w P. z 3 grudnia 2014 r., sygn. RSD 472/14;

VI. na podstawie art. 618§1 pkt 11 kpk przyznał ze środków Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. kwotę 1033,20 zł (tysiąca trzydziestu trzech złotych dwudziestu groszy), tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu (należność zawiera podatek VAT);

VII. na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych, w tym z opłaty.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się obrońca oskarżonego.

Obrońca oskarżonego zaskarżyła powyższe orzeczenie w całości zarzucając obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. przez oparcie orzeczenia o winie oskarżonego tylko na dowodach go obciążających, pominięcie wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, co w konsekwencji spowodowało błędne przyjęcie, iż oskarżony M. M. usiłował dokonać zabójstwa P. K., a także, że w celu wywarcia wpływu na zeznania K. O. dopuścił się wobec niej czynu opisanego w pkt II wyroku.

Podnosząc powyższe, obrońca oskarżonego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego M. M. nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy procedował w tej sprawie prawidłowo, nie uchybiając normom zarówno z zakresu prawa procesowego, jak i materialnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione – zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. – wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 § 2 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. – w szczególności Sąd ten wskazał w uzasadnieniu orzeczenia, które fakty uznał za udowodnione lub też nie, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Nie ma racji skarżąca, gdy zarzuca Sądowi I instancji oparcie się jedynie na dowodach obciążających oskarżonego, a pominięcie dowodów dla niego korzystnych. Sąd orzekający miał w polu widzenia wszystkie dowody zebrane w toku postępowania, zarówno te dla oskarżonego niekorzystne, jak i te przemawiające na jego korzyść.

Przypomnieć należy, że przepis art. 4 k.p.k. stanowi jedną z ogólnych zasad rządzących procesem karnym, a mianowicie zasadę obiektywizmu, a ponieważ przedmiotem uchybień zarzucanych w apelacji mogą być jedynie konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w danych sytuacjach procesowych, to zarzut obrazę wskazanego przepisu nie może stanowić podstawy apelacji (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 23 czerwca 2004 roku, II AKa 140/04, LEX nr 145869; postanowienie SN z dnia 16 marca 2001 roku, V KKN 19/99, LEX nr 51668).

Z analizy materiału dowodowego wynika, że Sąd Okręgowy nie powziął jakichkolwiek wątpliwości natury faktycznej co do przebiegu zdarzenia z udziałem pokrzywdzonych P. K. i K. O. i roli w nim oskarżonego. W związku z powyższym, nie mogło dojść do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., statuującego zasadę *in dubio pro reo* w procesie karnym. Zarzut obrazę tego przepisu mógłby bowiem zostać skutecznie podniesiony przez skarżącą tylko wówczas, gdyby Sąd Okręgowy dopatrzył się wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych lub wykładni prawa, których usunąć się nie da i wątpliwości te rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego. Taka sytuacja procesowa w tej sprawie nie miała jednak miejsca, zaś odmienny, subiektywny pogląd autora apelacji jest w tej kwestii bez znaczenia. Dla oceny, czy nie została naruszona omawiana reguła nie są bowiem miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd *meriti* rzeczywiście powziął wskazane wyżej wątpliwości, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. Treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wskazuje bowiem, aby Sąd ten przedstawił swoje wątpliwości i nie mogąc ich usunąć rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, w oparciu o całokształt zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego, którego ocena jest wszechstronna i obiektywna oraz wolna od błędów logicznych i faktycznych. Wyjaśnił, dlaczego zebrane w sprawie dowody uznał za wiarygodne i wskazujące na sprawstwo oskarżonego przypisanych mu przestępstw oraz dlaczego odmówił wiary dowodom przeciwnym, w zakresie, w jakim oskarżony negował popełnienie przestępstw.

Ustalenia faktyczne Sąd oparł – przede wszystkim – na zeznaniach pokrzywdzonych P. K. i K. O., a także na zeznaniach świadków: D. K., J. Ł., A. P., U. P.. Dowody te poddał weryfikacji w oparciu o pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w szczególności o charakterze nieosobowym, a mianowicie o opinię sądowo-psychiatryczną oskarżonego, opinie sądowo-lekarskie pokrzywdzonych, opinie z zakresu badań biologicznych, a także o dokumentację medyczną pokrzywdzonych oraz odpisy prawomocnych wyroków skazujących M. M. i w sposób logiczny oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym uzasadnił swoje stanowisko w tej kwestii. Dokonana przez Sąd ocena depozycji dowodów osobowych oraz ocena dowodów nieosobowych w pełni zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Przedstawione wyżej dowody pozwoliły na precyzyjne odtworzenie zachowań M. M. w chwili popełnienia czynów opisanych w pkt I i II wyroku .

Słusznie odrzucono wyjaśnienia M. M., który zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego nie przyznał się do zarzucanych mu czynów (k. 33-35, 36-38, 54-55, 60-61, 220, 299v-300v).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem "oskarżony może swoje prawo do obrony realizować przez odmowę wyjaśnień, zaprzeczenie popełnienia zarzucanego mu czynu, złożenie wyjaśnień nieodpowiadających prawdzie. Taka obrona oskarżonego, choć nie ułatwia sądowi wykrycie prawdy materialnej, gdyż oskarżony nie ma obowiązku w tym zakresie, jest prawem oskarżonego i nie może być uznana, ani za okoliczność skutkującą negatywną oceną postawy oskarżonego, ani za okoliczność obciążającą w zakresie dowodowym (jako poszlaka) lub przy wymiarze kary" (wyrok SN z dn. 06.09.1979r. III KR 169/79).

To, że M. M. konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów jest prawem oskarżonego zagwarantowanym przepisami. Odmowa przyznania się do stawianych zarzutów mieści się w granicach prawa do obrony.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych nie dał wiary wyjaśnieniom M. M.. Słusznie bowiem oceniono twierdzenia oskarżonego co do przebiegu zdarzenia jako nieprawdziwe i nie odzwierciedlające jego rzeczywistego przebiegu. Dlatego też Sąd uznając za zgodne z prawdą relacje pokrzywdzonych nie odnosił się szczegółowo do wyjaśnień oskarżonego (str. 7 uzasadnienia).

Brak przyznania się M. M. do usiłowania zabójstwa P. K. nie wyklucza ustalenia, że ów zamiar rzeczywiście towarzyszył jego zachowaniu. Byłoby bowiem czymś niedorzecznym, gdyby zamiar sprawcy miał zależeć wyłącznie od tego, do czego tenże zechce się przyznać. Podstawę wnioskowania w tej materii powinna zatem w takiej sytuacji stanowić analiza uzewnętrzniionych przejawów zachowania sprawcy, a nie jego werbalne stanowisko. Obowiązkiem Sądu czyniącego ustalenia dotyczące zamiaru jest więc ocena okoliczności wiążących się ze sposobem działania sprawcy, rodzajem użytego przez niego narzędzia, lokalizacją i intensywnością zdanych ciosów, rozmiarem spowodowanych obrażeń, w końcu dotyczących jego zachowania po popełnieniu czynu.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy rozważył całokształt wskazanych wyżej okoliczności.

Nie sposób podważyć rozumowania Sądu I instancji, że oskarżony M. M., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia P. K., dopuścił się zbrodni usiłowania zabójstwa.

W tym miejscu trzeba odnieść się przede wszystkim do obrażeń, jakich doznał P. K. wskutek zachowania oskarżonego M. M.. U pokrzywdzonego stwierdzono ranę ciętą szyi z uszkodzeniem lewego mięśnia mostkowo-obojęczykowo-sutkowego. Obrażenie to spowodowało naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. Rana powstała na szyi pokrzywdzonego P. K. miała długość 25 cm. Nie była płytka, bowiem przecięła mięsień obojęczykowo-sutkowy. Jak podkreśliła przed Sądem Okręgowym biegła z zakresu medycyny sądowej, w sąsiedztwie mięśnia mostkowo-obojęczykowo-sutkowego przebiegają naczynia krwionośne, jak żyła szyjna i tętnica szyjna. Oskarżony zadając cios narzędziem ostrokrawędzistym prostopadle do powierzchni ciała ominął jednak te naczynia krwionośne. Ich uszkodzenie skutkowałoby bowiem gwałtownym masywnym krwotokiem zewnętrznym, co stanowiłoby chorobę realnie zagrażającą życiu (k. 143-144, 216, 341-342).

Nie można również nie odnieść się do narzędzia, którym posługiwał się oskarżony. W toku śledztwa nie zdołano zabezpieczyć żadnego narzędzia użytego przez M. M.. Wprawdzie świadkowie składając zeznania podawali, że pokrzywdzony P. K. został ugodzony nożem przez oskarżonego, to żaden z bezpośrednich świadków zdarzenia nie widział go u oskarżonego podczas zdarzenia („...widziałem, że coś wyjmuję prawą ręką z kurtki z lewego rękawa od strony lewej pazuchy.....Noża nie widziałem, ale czułem, że coś mi się przesuwa po szyi powodując ból i rozcina mi skórę” k. 84, „Ja nie widziałem tego noża, bo było ciemno” k. 304, „W rzeczywistości ja nie wiedziałem, w której ręce trzymał nóż i czy to był nóż” k. 304v- zeznania P. K.). Również w swoich wyjaśnieniach M. M. zaprzeczył, aby krytycznego dnia posiadał przy sobie nóż (k. 35v).

Wobec braku dowodów wskazujących na to, że oskarżony posługiwał się podczas przedmiotowego zajścia nożem, zgodzić się należy z ustaleniami Sądu Okręgowego, że pokrzywdzony P. K. doznał obrażeń na skutek urazu zadanego narzędziem ostrokrawędzistym (k. 144). Ustaleń tych Sąd dokonał w oparciu przede wszystkim o opinię sądowo-lekarską sporządzoną przez biegłą E. B.. Podtrzymała ona swoją pisemną opinię również na rozprawie w dniu 15 maja 2015r. Na podstawie zdjęć oraz dokumentacji medycznej dotyczącej P. K. biegła ustaliła, że obrażenie, którego doznał pokrzywdzony, powstało na skutek urazu spowodowanego narzędziem ostrokrawędzistym, którym mógł być nóż (k. 341-342). Opinia ta – w ocenie Sądu Apelacyjnego – jest logiczna, spójna, nie zawiera sprzeczności, sporządzona została przez podmiot fachowy. Zasługuje więc na aprobatę zmodyfikowanie przez Sąd I instancji opisu czynu dotyczącego przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku. W sposób prawidłowy ustalono, że M. M. posługiwał się narzędziem ostrokrawędzistym, nie zaś niebezpiecznym narzędziem w postaci noża.

To, że żaden ze świadków – jak twierdzi apelująca - nie widział podczas przedmiotowego zdarzenia noża u oskarżonego nie świadczy o tym, że M. M. nie popełnił przestępstwa na osobie P. K. i nie można mu przypisać winy.

Biorąc pod uwagę rodzaj użytego narzędzia, które należało do niebezpiecznych, newralgiczne miejsce, w które godził oskarżony, skutek działania M. M. w postaci głębokiej i rozległej rany, sposób zadania obrażenia pokrzywdzonemu (atak oskarżonego od tyłu, brak możliwości podjęcia obrony przez P. K.) niewątpliwie należy przyjąć, że doszło do narażenia P. K. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia (k. 341). Nie można pominąć również tego, że po zadaniu pokrzywdzonemu rany ciętej szyi, M. M. pozostawił go krwawiącego i oddalił się z miejsca zdarzenia.

Zachowanie M. M. nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że zachowaniu temu, podjętemu - co istotne - przez osobę dorosłą, pozbawioną istotnych mankamentów psychicznych i intelektualnych, towarzyszyła chęć pozbawienia życia siostrzeńca.

Uderzenie niebezpiecznym narzędziem w okolice szyi - jak to miało miejsce w omawianej sprawie- jednoznacznie przemawia za przyjęciem, że sprawca takiego ciosu działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia ofiary. Do zgonu P. K. nie doszło jedynie z uwagi na to, że oskarżony przypadkowo ominął ważne dla życia naczynia krwionośne w postaci żyły szyjnej i aorty szyjnej. Ostatecznie doszło jedynie do uszkodzenia mięśnia mostkowo-obojęczykowo-sutkowego pokrzywdzonego, co naruszyło czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni.

Wskazując na brak po stronie oskarżonego motywu usiłowania zabójstwa pokrzywdzonego, skarżąca wniosła swój oparła na jednostronnej i pomijającej istotne okoliczności ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów. To, że przed

zdarzeniem relacje między oskarżonym a pokrzywdzonym P. K. były przyjazne, w żadnej mierze nie przekonało sądu odwoławczego, że nie można przypisać oskarżonemu zbrodni usiłowania zabójstwa.

W chwili zdarzenia oskarżony znajdował się w stanie upojenia alkoholowego prostego (k. 107-110, 344) i zlekceważył powszechne doświadczenie wskazujące, iż osoba upojona alkoholem ma rozluźnione hamulce psychiczne i moralne oraz obniżony krytycyzm wobec własnego zachowania. Podkreślić należy, iż alkohol był jednym z czynników, które doprowadziły oskarżonego do popełnienia tego przestępstwa, był też częstą przyczyną wcześniejszych kłótni i awantur z bliskimi oraz agresywnego zachowania.

M. M. jest osobą w pełni poczytalną, działając więc w sposób gwałtowny i nieopanowany nie mógł być nieświadomy istoty swego działania i jego możliwych skutków, nawet będąc pod wpływem alkoholu. Działanie oskarżonego w stanie nietrzeźwości nie wyłącza możliwości przypisania mu zbrodni usiłowania zabójstwa i nie wpływa na ocenę jego wyjaśnień złożonych w toku postępowania.

W przekonaniu sądu odwoławczego, trafna jest ocena złożonych przez P. K. i K. O. zeznań, którzy podczas inkryminowanego zdarzenia byli nietrzeźwi. Ocena ta wymagała ze strony Sądu Okręgowego szczególnej wnikliwości i ostrożności.

Rozbieżności w relacjach pokrzywdzonych zostały dostrzeżone przez Sąd Okręgowy, który ustosunkował się do nich w pisemnych motywach wyroku (str. 7 uzasadnienia). Zaprezentowana argumentacja sądu meriti jest w pełni zasadna. Niejasności w zeznaniach świadków odnosiły się do okoliczności pobocznych, nie zaś do zasadniczych elementów zdarzenia. Zdarzenie miało bowiem dynamiczny przebieg, świadkowie zeznawali w sposób spontaniczny, co w rzeczywistości wpłynęło na pewne niejasności w ich zeznaniach.

W świetle zeznań P. K. i K. O., brak jest wątpliwości, że to M. M. jest sprawcą czynu opisanego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz czynu z art. 245 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Pokrzywdzeni konsekwentnie podnosili w toku całego postępowania, zarówno przygotowawczego, jak i sądowego, że przestępstw tych dokonał oskarżony. Sąd odwoławczy w pełni aprobuje ocenę ich zeznań przedstawioną przez Sąd Okręgowy. Relacje pokrzywdzonych znalazły wsparcie w zeznaniach innych osób, a także dowodach nieosobowych. Między innymi korelują z miarodajną opinią z zakresu badań biologicznych (k. 162-178), z której wynika, że na odzieży oskarżonego znajdowała się krew zgodna z profilem DNA P. K..

Rację ma obrońca oskarżonego, że M. M. żył w poprawnych relacjach ze swoim siostrzeńcem P. K., nie był z nim skonfliktowany. Świadczą o tym relacje przesłuchanych w sprawie świadków („Mój brat z P. żyli w zgodzie, P. często przyjeżdżał często wchodził do pokoju do brata, razem pracowali” k. 321- zeznania A. P., „Ja wcześniej nie miałem z nim żadnych problemów i zatargów” k. 27- zeznania P. K.). Pokrzywdzony P. K. nie miał zatem żadnego powodu, aby oskarżonego bezpodstawnie obciążać.

Zeznania K. O. co do tego, że przed 10 listopada 2014r. M. M. kierował wobec niej groźby bezprawne zabójstwa, wulgarnie się do niej odnosił, uderzył ją w twarz, znalazły potwierdzenie w depozycjach A. P., P. K., D. K.. Osoby te były świadkami agresywnego zachowania M. K. względem pokrzywdzonej przed zdarzeniem bądź z relacji innych osób słyszeli o jego zachowaniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest wątpliwości, co również podniesiono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że celem działania oskarżonego było wywarcie wpływu na K. O., która występowała w charakterze świadka w toczącym się przeciwko oskarżonemu postępowaniu karnym o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem obrońcy, że oskarżony dowiedział się dopiero w styczniu 2015r. o tym, że K. O. złożyła obciążające go zeznania. Z analizy materiału dowodowego jasno wynika, że kierowanie groźb pod adresem pokrzywdzonej miało miejsce po złożeniu przez nią zeznań w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Przysusze w sprawie sygn. akt Ds.802/14 (dołączone akta sygn. akt II K 293/14). Świadczą o tym przede wszystkim zeznania K. O. złożone w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym („...od października 2014r.

dokładnej daty nie pamiętam, zawsze, gdy mnie spotkał ...ubliżał mi słowami wulgarnymi...ja domyśliłam się, że uderzył mnie za to, że zeznawałam przeciwko niemu na Policji” k. 79, „Oskarżony wiedział, że będę zeznawać jako świadek A.....wiedział, że zeznawałam, bo widział mnie na policji. Ja składałam zeznania tego samego dnia, kiedy oskarżony był na policji. Nie pamiętam, kiedy to było, ale w 2014r. Po tym fakcie pan M. zaczął chodzić na G. wyzywać mnie i moją rodzinę” k. 301v). Podobnej treści deponycje znajdują odzwierciedlenie w relacji A. P. („Po złożeniu tych zeznań, gdy o tym dowiedział się M. M. to miał K. za złe” k. 114v, „Brat wiedział, że ona będzie zeznawać w tej sprawie... wszystko się rozeszło”, „...K. mi mówiła, że brat ją nawet uderzył za to, że zeznawała” k. 320), P. K. („Ja słyszałem wcześniej, że wujek miał pretensje do K.. Ona wcześniej miała składać jakieś zeznania przeciwko niemu” k. 304v). W świetle przedstawionych fragmentów wypowiedzi świadków, brak jest wątpliwości co do tego, że oskarżony swoim zachowaniem wywierał wpływ na zeznania K. O.. Pokrzywdzona nie miała interesu, aby pomawiać oskarżonego.

W dniu 10 listopada 2014r. M. M. uderzył pokrzywdzoną nieustalonym tępym narzędziem w głowę, nadto kopał ją i bił rękoma po całym ciele. Zeznania K. O. i P. K. co do okoliczności tego zdarzenia zostały w pełni podzielone przez sąd odwoławczy. Brak w ich treści jakichkolwiek zastrzeżeń. Zeznania te zostały wsparte także dokumentacją medyczną pokrzywdzonej. W wyniku zachowania oskarżonego, K. O. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, które skutkowały naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres poniżej 7 dni.

Decyzja Sądu Okręgowego odnośnie odrzucenia wyjaśnień oskarżonego o rzekomych powodach fałszywego obciążania go przez K. O. okazała się zasadna. Twierdzenia oskarżonego nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, a przedstawione przez niego argumenty są jedynie polemiką z ujawnionymi w toku procesu dowodami.

To, że D. K. nie reagował na ubliżanie i złe traktowanie pokrzywdzonej K. O. przez oskarżonego nie ma znaczenia dla odpowiedzialności karnej M. M.. Ewentualna rozmowa świadka z oskarżonym odnośnie jego nagannego zachowania wobec K. O. nie zmieniłaby w żaden sposób trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji o winie M. M..

Niewątpliwie M. M. swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 245 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie są prawidłowe. Przedstawione wyżej czynności wykonawcze (groźby zabójstwa, stosowanie przemocy), które zostały podjęte przez oskarżonego, miały na celu przede wszystkim wywarcie wpływu na K. O., która była świadkiem w postępowaniu karnym przeciwko M. M.. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, nie ma co do tego żadnych wątpliwości.

W świetle powyższego, rację miał zatem Sąd I instancji, uznając za nieprawdziwe wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczył, że nigdy wcześniej nie stosował wobec K. O. przemocy, nie kierował wobec niej gróźb karalnych oraz że w dniu zdarzenia nie widział K. O..

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, dowody obdarzone przez Sąd Okręgowy wiarą dały w pełni podstawę do poczynienia przez ten Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu czynów. Natomiast zawarte w apelacji wywody skarżącej, które podważają prawidłowość dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny poszczególnych dowodów, przedstawiają wyłącznie alternatywną wersję jej oceny.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną zachowań oskarżonego M. M. i ich argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str.10-15).

Biorąc pod uwagę powyższe względy, nie podlega uwzględnieniu wniosek autora apelacji o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Podniesione w apelacji zarzuty co do winy obligują Sąd Apelacyjny do rozpoznania sprawy także w zakresie kary (art. 447 § 1 k.p.k.). Podkreślić również trzeba, że uwzględnił wszystkie okoliczności istotne przy wymiarze kary, zarówno te obciążające, jak i te o korzystnej dla oskarżonego wymowie. Każdą z tych okoliczności należycie przeanalizował i ocenił, a Sąd Apelacyjny ocenę tę w pełni aprobuje (str. 15-16 uzasadnienia).

Wymierzone wobec M. M. kary zarówno jednostkowe, jak i kara łączna nie rażą swoją surowością w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., ani też nie są rażąco niewspółmiernie łagodne. W powyższej sprawie okoliczności obciążające znacząco przeważają nad łagodzącymi. Brak zatem podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie.

Przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, którego oskarżony dopuścił się w pkt I wyroku, nie sposób zwalczać bez stosowania wobec jego sprawcy surowej represji karnej. Kara za popełnienie bardzo poważnych przestępstw, jakim w omawianym przypadku jest czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., musi być stosownie dotkliwa i dolegliwa, aby pozostawała współmierną do społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinienia sprawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 października 2013r., sygn. akt II AKa 334/13).

Orzeczone wobec M. M. kara izolacyjna spełni swoją funkcję zapobiegawczą zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej, wzbudzając w oskarżonym poszanowanie dla obowiązującego porządku prawnego oraz chęć zmiany postępowania, jak również uświadamiając mu oraz osobom z jego otoczenia brak pobłażliwości ze strony Państwa dla sprawców popełniających przede wszystkim przestępstwa przeciwko najwyższemu dobru, jakim jest życie i zdrowie człowieka.

Wobec bezzasadności omówionych zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego M. M. i niestwierdzenia uchybień określonych w art. 439 i 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny zaliczył na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania również od dnia 26 czerwca 2015r. do dnia 15 września 2015r.

Rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz adw. K. K. wynagrodzenia za obronę oskarżonego M. M. sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym uzasadnia przepis art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 roku, Nr 123, poz. 1058 z późn. zm.), zaś jego wysokość znajduje oparcie w treści § 14 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Orzeczenie o zwolnieniu oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ustaleniu, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa zapadło w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k., albowiem – zdaniem Sądu Apelacyjnego – sytuacja materialna oskarżonego nie pozwalała mu na uiszczenie tych należności.

Z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.